

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

300 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Czy znieść Min. Zdrowia.

Lwów, 17. lutego.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 7. lutego br. zapadła na wniosek P. S. L. uchwała, wzywająca Rząd do przedłożenia w ciągu 15 dni projektu ustawy w sprawie zniesienia Ministerstwa Zdrowia publicznego. Uchwała ta przesądza z góry, że Ministerstwo Zdrowia P. znieść należy. A powzięto ją doraźnie, prawie bez żadnej dyskusji, na zawołanie któregoś z posłów, nie poparte rzeczowemi argumentami, powzięto ją sposobem wieców agitacyjnych, które nie rozstrząsają sprawy, nie wnioskami, nie rozważają danych za i przeciw wnioskowi, lecz uchwalają rezolucje w najdonioślejszych zagadnieniach pod wpływem chwilowych nastrojów. Od ciała parlamentarnego, szanującego swą godność, traktującego sprawę publiczną poważnie i rozróżniwszy, możnaby żądać więcej rozważliwej i statku, niż od przygodnego zebrania wieców, którzy na poczekaniu decydują i rozstrzygają najtrudniejsze nawet zagadnienia.

Czy Ministerstwo Zdrowia P. jest w Polsce potrzebne lub nawet konieczne, o tem różne mogą być zdania. Ale to chyba nie ulega wątpliwości, że w tej sprawie, wielce ważnej dla administracji sanitarnej i dla postępu sanitarnego, pierwszy głos należy się rzeczoznawcom, zatem Instytucjom zawodowym i naukowym lekarskim, a więc Akademii lekarskiej, Wydziałom lekarskim Uniwersytetów, Państwowej Radzie Zdrowia, Izborze i Towarzystwom lekarskim, wreszcie, nie na ostatnim miejscu, wybitnym administracyjnym urzędnikom sanitarnym, którzy z wieloletniego doświadczenia znają najlepiej wymogi sprężystej i pożytecznej dla kraju służby sanitarnej. Dopiero po wysłuchaniu i rozważeniu zdania tych kół fachowych możnaby sobie zdać dokładnie sprawę, czy naczelna Władza sanitarna w Polsce wymaga zniaczenia organizacyjnych i jakich?

Na razie stwierdzić można i należy, że w ciągu sześćdziesięciu lat pracy polskie Ministerstwo Zdrowia Publicznego zaznaczyło się chlubnie zarówno w zakresie inicjatywnej ustawodawczej, jak i w mozołnem organizowaniu służby zdrowia w warunkach najcięższych. Działalność Ministerstwa była planowa, ogarniała najszerze horyzonty potrzeb społecznych i narodowych, sięgała w daleką przyszłość narodu. Owocem jej jest przedewszystkiem gotowa już prawie budowa

Warjacki projekt pogromu sowdepji.

Główną rolę odegra armia polska pod wodzą... Mikołaja Mikołajewicza.

Czarnosecinieć Markow ofiarowuje za to Polsce — Prusy Wschodnie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M). Przewodniczącym „najwyższej rady zjednoczonych rosyjskich organizacji monarchistycznych“, b. poseł do Dumy Markow, oświadczył dziennikarzom zagr., że monarchiści rosyjscy zmienili obecnie swoją orientację.

Markow zaznaczył, że pod kierunkiem Francji ma być utworzona koalicja wojskowa dla pogromu Rosji sowieckiej. Kierownictwo wojskowe tej akcji obejmie Polska. Do akcji przystąpić mają nadto państwa bałtyckie, Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia i ewentualnie Litwa. Naczelne dowództwo nad zrzeszonymi armiami wymienionych państw obejmie b. wielki książę rosyjski Mikołaj Mikołajewicz. Do akcji zbrojnej przeciwko sowietom wciągnięteby zostały również resztki armji Wrangla, oraz świeżo zaciągnięci ochotnicy.

Przez okupację zagłębia Ruhry i przerwanie komunikacji pomiędzy

własnego, polskiego ustawodawstwa sanitarnego, opartego na fundamentach prawdziwie demokratycznych zasad, uwzględniającego wymogi życiowe najszerzych mas ludowych i zmierzającego do skrzepienia podupadłej wskutek wojny tężyzny narodu.

Wśród wstrząśnień wojennych, kiedy wszystko się wokół rozpadało, Ministerstwo Zdrowia umiało zorganizować u kresów wschodnich skuteczną obronę przeciw inwazji wielkich epidemii od Wschodu, które straszliwie spustoszyły sąsiednia Bolszewję. Jeszcze w roku ubiegłym celowe zarządzenia Ministerstwa tego uchroniły nas od wtrągnięcia do Polski epidemii cholery, która mogła zdziesiątkować ludność i która zagrażała a i nadal zagrażać będzie całej Europie. Za tę pracę uzyskało też Ministerstwo Zdrowia uznanie Europy dla Polski, jako dzielnej strażniczki przeciw nawałnej pandemii od granic wschodnich.

Na arenie międzynarodowej dzięki Ministerstwu Zdrowia Polska zdołała być w zakresie sanitarnym głosem bardzo poważnym, jak świadczą o tem protokoły międzynarodowego Urzędu Higjenu Publicznej i Ligi Narodów.

Tylko we własnej Ojczyźnie Ministerstwo nie doczekało się uznania. Przeciwnie co pewien czas sły-

Niemcami południowemi i północnymi, Francja będzie trzymała w szachu Niemcy. W nagrodę za swą pomoc, Polska otrzyma Prusy Wsch. Ponadto utworzone zostaną niezależne republiki: Nadrenja, Saksonja, Badenia itp. Pożądanem jest, aby do akcji przystąpiła także Barwaria. Markow nadmienil, że otrzymał już na cele agitacyjne w tym względzie bardzo duże sumy pieniędzy.

Wiadomość wyższa, podana w formie telegramu przez dzienniki niemieckie, jest w szczególności dotycząca Polski całkowicie z polca wyszana, choć wogóle także traktować ją trzeba humorystycznie. — Wprost śmiesznem jest przypuszczenie, aby armia polska biorąc udział w akcji przeciw sowietom, mogła stać pod dowództwem b. wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza.

chać w Sejmie okrzyk wiecowy: znieść Ministerstwo Zdrowia!

Znieść? Ale dlaczego? Czy nie są tu czynne podszepty starego, zapleśniałego biurokratyzmu austriackiego, pokutującego jeszcze w duszach najbliższych doradców P. S. L., a nie mogącego ścierpieć, by w dziedzinie spraw fachowych kie-

rownictwo dzierżyli fachowcy, a nie prawnicy-biurokraci?

I rzecz dziwna, że te podszepty znajdują posłuch najchętniej w P. S. L., jakkolwiek właśnie interes żywotny mas włościańskich wymaga, aby o sprawach zdrowotności publicznej decydowali fachowcy znawcy i aby w tych sprawach kierownictwo i odpowiedzialność fachowych znawców były bezpośrednie, bo tylko w ten sposób da się osiągnąć największą sprężystość służby sanitarnej, a gdy się Ministerstwo Zdrowia zredukure do znaczenia Departamentu w innym, niefachowem Ministerstwie, zamrzeduch inicjatywy fachowej i cała administracja sanitarna stanie się ciężką i bezduszną z ogromną szkodą dla Państwa i społeczeństwa.

Życie parlamentarne.

KONWENT SENJOROW. — ROZPATRYWANIE PISMA PREMJERA DO MARSZ. RATAJA.

Przed otwarciem wczorajszego posiedzenia Sejmu zwołał Marszałek Konwent seniorów, na którym rozważano sprawę prowadzenia obrad nad regulaminem sejmowym. Ponadto uchwalono zwołać w najbliższym czasie Komisję konstytucyjną dla rozpatrzenia pisma Prezesa Ministrów gen. Sikorskiego, omawiającego stosunek Rządu do Sejmu. Projektowane przez niektóre stronnictwa zmiany systemu prowadzenia prac sejmowych w tym kierunku, aby wrócić do systemu Sejmu Ustawodawczego, odrzucono. Ponadto p. Marszałek poruszył sprawę zwiększenia sprawności prac komisji.

W obronie Ministerstwa Zdrowia.

Protest Uniwersytetu warszawskiego. — Protest Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu lwowskiego. — Protest i przestroga Towarzystwa Lekarskiego. — Nieobliczalne szkody dla społeczeństwa i Państwa, a zwłaszcza dla Województw kresowych, w razie wykonania uchwały Sejmu,

Przeciw zamierzonemu zniesieniu Ministerstwa Zdrowia wniósł Uniwersytet warszawski energiczny protest na ręce Prezydenta Ministrów.

Niezależnie od wystąpienia Uniwersytetu warszawskiego rozpatrywał tę sprawę w dniu 15. lutego Wydział lekarski Uniwersytetu J. K. we Lwowie i wysłał telegramy w obronie Ministerstwa Zdrowia do Prezydenta Ministrów, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu.

Następnego dnia referował tę rzecz na plenarnem posiedzeniu lwowskiego Towarzystwa lekarskie

go Prez. Nowicki w obszernym wywodzie, w którym na podstawie otrzymanych informacji podniósł między innymi, że zniesienie Ministerstwa Zdrowia spowoduje Ligę Narodów do przeniesienia linii międzynarod. korodoni sanit. z naszych kresów wschodnich na zachodnią granicę Polski, wskutek czego spordnie na Polskę nie tylko klęska epidemii, ale także uciążliwe utrudnienie w komunikacji z Zachodem i połączone z tem otrzymanie szkody ekonomicznej. Po dłuższej dyskusji uchwalono jednomyślnie protest przeciw zamiarowi zniesienia Minister-

stwa Zdrowia i przeciw pominięciu w tej sprawie opinii znawców fachowych i wysłano telegramy do Prezydenta Ministrów, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu i do wszystkich posłów miasta Lwowa.

W chwili, gdy oddajemy do druku niniejsze sprawozdanie, obraduje Komisja, wyłoniona z lwowskiego Towarzystwa Lekarskiego, która w uzupełnieniu wysłanych telegramów ma opracować obszerniejszy memoriał.

Jak tedy widać z powyższych faktów, akcja przybiera szersze rozmiary i wstępnie na jedynie właściwą drogę wypowiedzenia się czynników fachowych, które podnoszą poważny głos przestrogi pod adresem Rządu i Sejmu.

Protesty najwyższych polskich uczelni i towarzystw lekarskich zwracają się nie tylko przeciw zniesieniu Ministerstwa Zdrowia, które uważają w Polsce za niezbędne, ale także przeciw wiecowemu załatwianiu najdonioślejszych zagadnień w Sejmie Polskim.

Sejm ten, który posiada o wiele większy zastęp inteligencji, niż Sejm ustawodawczy minionego okresu, nie umiał niestety wznieść się na wyższy poziom obradowania, lecz niegdy równie łatwo chwytliwym wpływom oratorów, nieopatrznych, którzy okazują nietajoną odrazę do inteligencji, nauki i doświadczenia, właściwą agitatorom wiecowym.

Tak było przy uchwalaniu ustawy o Trybunale Stanu, kiedy skreślono z projektu warunek ukończenia studiów prawniczych dla członków tego Sadu, tak było przy uchwalaniu zniesienia Ministerstwa Zdrowia i przy innych sposobnościach.

Opinia publiczna musi czuwać nad tego rodzaju zбочeniami Sejmu, podkreślać je i należycie oceniać, jeżeli Państwo Polskie nie ma się stać nowoczesną Abderą narodów, lub polską bolszewją, postępująca w myśl hasła „dołoj gramotuyje!”

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Snobizm i postęp.

II.

Drugim zagadnieniem, które wystawa na czoło Stefan Żeromski w swej ostatniej książce^{*)}, jest zagadnienie języka polskiego.

Najświetniejszy dziś prozaik polski, pilny badacz wszelkiego materiału z dziedziny językoznawstwa i artysta obdarzony subtelną wrażliwością jest może najbardziej powołanym rzecznikiem tej tak niesłychanie doniosłej sprawy.

Język polski w dzisiejszej swej postaci jest tworem dzwinnie skażonym i wyjalowionym jednocześnie. Mówimy i piszemy właściwie pospolitym, utartym żargonem, pozbawionym wszelkiego uroku świeżości, posługujemy się porównaniami zwierzętami i wyświechtanymi. Ubóstwo, oraz zabójcza jednostajność wyrażen przysłowiowych i przenosi, niesłychana ilość rozpanoszonej cudzoziemszczyzny, która obsadła nas, jak niczem niewytopione robactwo, sprowadziło nieuchronny upadek giętkiego i bogatego języka Ko-

Prawa Polski w Kłajpedzie zagwarantowane.

Czy tylko Litwa kowieńska zechce je przestrzegać?

Paryż. (PAT.) Konferencja ambasadorów otrzymała depezę z Kłajpedy o ustąpieniu rządu rewolucyjnego i przejęciu władzy przez nowy rząd, uznany przez sojuszników. Powstańcy rozpoczęli ewakuację terytorium, które zajęły natychmiast oddziały sojusznicze.

Konferencja ambasadorów posta-

nowiła przyznać Litwie zwierzchnictwo nad terytorjum Kłajpedy, stawiając jednocześnie pewne warunki dotyczące ustanowienia autonomii i organizacji tranzytu morskiego i rzeczynego, mając na względzie interesy obszarów zarówno polskich jak i litewskich, dla których Kłajpeda jest wyjściem na morze.

Rumunia odda sowietom część Besarabji?

Chce w ten sposób zapewnić sobie bezpieczeństwo od Wschodu.

Bukareszt. (AW.) „Politica” donosi, że rząd rumuński zawarł ostatecznie układ z Rosją, na mocy którego Rumunia, by zabezpieczyć sobie pokój z sowietami, odda im część Besarabji.

Sprawa ta zająć się ma najbliższa konferencja ministrów Małej Ententy w Bukareszcie.

Drugim ważnym punktem obradującej konferencji ma być rozbrojenie Węgier.

Polska a Litwa.

Stanowisko Rządu w sprawie Kłajpedy. — Nasze granice wschodnie.

Na posiedzeniu senackiej Komisji spraw zagr. udzielał Minister spraw zagranicznych wyjaśnienia co do obecnego stanu sprawy kłajpedzkiej i zajmowania przez Polskę przynajmniej jej części pasa neutralnego. Minister stwierdził, że stara się o to, aby przy rozstrzygnięciu sprawy kłajpedzkiej, interesy polskie nie zostały przeoczone przez wielkie mocarstwa sprzymierzone i aby przez to nie zostały na szwank narażone interesy ogólnego pokoju, na którym zależy zarówno Polsce, jak i mocarstwom zachodnim.

Sen. Wystouch podkreślił krzywdę, jakiej doznała Polska przez de-

cyzję Rady Ligi Narodów w sprawie ograniczenia pasa neutralnego, a następnie konieczność ustalenia sprawiedliwych i ostatecznych granic między Litwą a Polską.

Sen. Buzek podniósł konieczność załatwienia przez wielkie mocarstwa sprzymierzone sprawy naszych granic wschodnich.

Min. Szezyński w odpowiedzi wyraził zdanie, że co do sprawy pasa neutralnego, Komisja senacka będzie mogła otrzymać odpowiednie wyjaśnienia od delegata polskiego przy Lidze Nar. p. Askenazego, którego też postanowiono zaprosić na jedno z najbliższych posiedzeń. — Ponadto postawiła komisja na porządku dziennym tego posiedzenia sprawę Gdańska i pertraktacji polsko-niemieckich.

chanowskiego, Górnickiego, Skargi i Mickiewicza.

Zepsucie mowy ojczyźnej jest niewątpliwie pozostałością czasów porobiorowych. Podczas niewoli trudno było myśleć o jakikolwiek jednolitem działaniu w tym kierunku, wytrwali badacze zdołali jedynie z trudem, a nawet i z osobistym niebezpieczeństwem gromadzić bezcenne materiały dla przyszłych pokoleń. — Tymczasem każda dzielnica tworzyła na własną rękę całe zastępy błędów językowych i przeszczepiała żywcom barbarzyzny wiedeńskie, berlińskie lub rosyjskie. Dość jest przeczytać ostatnią książkę prof. Kryńskiego, oraz dawniejsze prace Krasnowońskiego i Passendorfera, aby zdać sobie sprawę, w jak beznaście jestem pogrążeni śmietnisku. Dość sięgnąć do któregoś ze starszych pisarzy polskich, aby zobaczyć, żeśmy się z dziwną lekomyślnością wyzybili niezmiernego bogactwa wyrazów różnorodnych, wnikających nieraz głęboko w treść istotną. Pisarzy używających języka

*) Adam Antoni Kryński: Jak nie należy mówić i pisać po polsku. Wydanie jubileuszowe staraniem uczniów autora. Warszawa 1921.

Ze spraw ruskich.

„O wschodnie granice”. — „Uniwersytet ukraiński we Lwowie”.

Lwów, 17. lutego.

Niefortunna i prowokująca mowa p. Luckiewicza w Sejmie, a dotycząca prawno-państwowego stanowiska Wschodniej Małopolski, dała sposobność „Hrom. Wistnykowi” do „zasadniczego” omawiania tego problemu w sposób dotychczas praktykowany, ani na jego nie odbiegający od używanego stale w zakresie tego tematu szablonu. Kończy ten nieciekawy artykuł również stereotypowe „caterum censeo” o konieczności rozstrzygnięcia sprawy Wsch. Małopolski zgodnie z „międzynarodowymi postanowieniami i wolą olbrzymiej większości kraju”.

*

„Hrom. Wistnyk” podaje komunikat streszczający wyniki ankiety w sprawie uniwersyteckiej, zainicjowanej przez „Senaty ukraińskich wyższych szkół we Lwowie, kulturalno-oświatowe towarzystwa i Two ukraińskiej młodzieży”. Przebieg narad miał być — wedle „Hrom. Wistnyka” — bardzo poważny, a wyniki tej ankiety streszczają się w rezolucji ujętej w trzy punkty:

Pierwszy punkt stwierdza, że „rozwój prywatnych wyższych szkół zaszedł tak daleko, że ujawnia się nieodparta konieczność wyjścia z „pierwszego etapu tajnej pracy na szerszy szlak jawnej akcji przy równoczesnym zgrupowaniu do tej akcji wszystkich inteligentnych sił”.

W następnym punkcie jest mowa o konieczności materialnego zabezpieczenia prywatnych wyższych szkół, które nie może spoczywać li tylko na barkach ukraińskiej młodzieży i wreszcie ostatni punkt, wyrażający przekonanie, że „odpowiedzieć wielkim wymogom prawidłowego rozwoju i produktywności wyższych szkół we Lwowie, potrafi tylko szersze osobne ciało, składające się z przedstawicieli całego społeczeństwa”.

A. Ż.

poprawnego możemy prawie że na palcach policzyć. Zupełna zresztą poprawność jest prawie niemożliwa wobec wciąż jeszcze niestałych zasad obowiązujących. W ostatnich czasach tyle już wprowadzono ulepszeń, zmian i przeinaczeń niczem nieuzasadnionych, że zmiechnono nawet ludzi najlęsniej woli. Niektóre błędy zyskały przytem prawo obywatelstwa, a wiele usiłowań godziwych doznało powszechnej wzgardy. Tymczasem maszyny drukarskie wyrzucają codziennie na rynek zwalę książek, szerzących bezustannie zarazę złego języka. Utartą niechlujność podtrzymują w masach niektóre dzienniki, napisy kinematograficzne, wszelkie wywieszki i obwieszczenia.

W czasach dzisiejszych wydaje się w Polsce olbrzymie ilości tłumaczeń. Wobec skąpych przejawów twórczości rodzimej, tłumaczenia stały się głównym przedmiotem zbytu księgarskiego. I tu dzieją się potworności, z których przeciętny czytelnik nie zdaje sobie i nie może sobie nieraz zdawać sprawy. Istnieją firmy wydawnicze, które za swoje niesłychane niedbalstwo powinny być karane na równi z paskarzami i lichwiarzami. Najznakomit-

szych autorów europejskich przycina się lub dopełnia stosownie do chwilowego upodobania tłumacza, lub interesu wydawcy. Najgłośniejsze nazwiska pokrywają nieraz nędzniejszą robotę przekładu.

Pracę, którejby się mógł podjąć jedynie jakiś doświadczony i sumienny pisarz, powierza się częstokroć niedorodkom lub pamion, „które przed wojną jeździły do Paryża”. Pisarzy takich, jak Knut Hamsun, Tagore, Kipling, Pontoppidan i Gjellerup przyswajamy sobie najczęściej z wtórnych przekładów niemieckich, poetów wschodnich z tegoż samego źródła, lub z rosyjskiego (np. „Noś parasol przy pogodzie” Remigiusza Kwiatkowskiego). Tłumaczenia na tej wysokości, jak Boya, Jedlicza, Kasprowicza, Le-mańskiego, Rzymowskiego i Staffa stały się poniekąd białymi krukami.

Wszystkie tego rodzaju zjawiska zubożają i zniekształcają język nasz niemal z każdym dniem.

Wystąpienie Żeromskiego, który domaga się odrodzenia i zubożenia języka polskiego, jest tedy prosiem wyrazem nieodzownej konieczności.

(C. d. n.).

*) Patrz Nr. 37 i 38 „Gaz. Lw.”.

Z Sejmu.

O wydanie postów. — Ustawa o praktyce lekarskiej. — Regulamin obrad Sejmu. — Wniosek w sprawie gloryfikacji zbrodni Niewiadomskiego. — Udział urzędników państw. w manifestacjach — Oświadczenie przedstawiciela Ch.-D. Prawica dąży do uspokojenia umysłów. — Uchwalenie nagłośności wniosku.

Warszawa, 17. lutego.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu po załatwieniu interpelacji formalnej zawiadomili Marszałek, że prokurator przy sądzie okręgowym w Warszawie zażądał zgody Sejmu na wdrożenie postępowania karnego przeciw pos. Grünbaumowi za obraze urzędującego przewodniczącego komisji wyborczej, oraz przeciw pos. Dymowskiemu, Iłskiemu i Wyrembowskiemu z art. 122. kod. kar. Po odesłaniu ustawy o praktyce lekarskiej w pierwszym czytaniu do Komisji zdrowia, przystąpiono do dyskusji nad regulaminem obrad Sejmu. Referent pos. Seyda Zygmunt stwierdza, że projektowany regulamin odróżniają od regulaminu Sejmu konstytucyjnego głównie trzy cechy: **Rozszerzenie kompetencji Marszałka**, zaostrzenie przepisów dyscyplinarnych i potrącenie dyet poselskich za nieobecność na posiedzeniach kom. Przystąpiono do rozprawy szczegółowej, podczas której posłowie zgłosili szereg poprawek do poszczególnych artykułów regulaminu, poczem cały regulamin przyjęto, a Marszałek oznajmił, że regulamin obowiązuje od dnia dzisiejszego.

Przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem nagłym „Wyzwolenia” w sprawie gloryfikacji zbrodni, popełnionej na najwyższym dostojniku Rzpltej.

Pos. Putek uzasadniając wniosek oświadczył, że śmierć Niewiadomskiego, wywołana wyrokiem sądowym, stała się źródłem wicherzeń w Rzpltej, kierowanych przez stronnictwa zasiadające na skrajnej prawicy Izby. Endecka rekwizycja (wrzała na prawicy) słupka, do którego był przywiązany straconiec, i desek w których był pochowany, była początkiem manifestacji, ponawiających się od tego czasu na całym obszarze Rzpltej. Ale musi nam zależeć na wyjaśnieniu stosunku urzędników państwowych do Państwa i zachowania się organów rządowych wobec tych urzędników, którzy w tych manifestacjach brali całym jawny udział. Chcemy wiedzieć, jakie jest w tym wypadku stanowisko Rządu, co on zarządził względem tych urzędników, którzy w tego rodzaju demonstracjach politycznych biorą udział, a już zgroza i przerażenie musi każdego ogarnąć, jeżeli do tych manifestacji nadużywa się kościołów.

Pos. Chaciński składa imieniem klubu Ch.-D. następujące oświadczenie: Pragnąc przyczynić się do uspokojenia umysłów, nie będę wchodził bliżej w treść i motywy przemówienia wnioskodawcy. Rzecz przez niego poruszona należy w części do trybunału sumienia ludzkiego i obywatelskiego, a w części o to, że idzie o zachowanie się funkcjonarjuszów publicznych, do kompetencji właściwych organów wykonawczych. Obchody żałobne z okazji stracenia Niewiadomskiego przy-

Obejmowanie pasa neutralnego na ukończeniu.

O każdą wieś staczać musiano walkę z oddziałami litewskimi.

Warszawa. (PAT.) W dalszym rozwoju akcji przejmowania pasa neutralnego nasze oddziały straży granicznej zajęły popołudniu wieś Leikuny. Z naszej strony padł 1 szeregowiec 36. baonu straży granicznej, kilku zaś zostało rannych. Po stronie litewskiej są zabici i ranni. W dalszym ciągu oddziały nasze posunęły się pod Szelciszki i Kaljan, gdzie zetknęły się z placówkami wojsk litewskich. Na odcinku tym osiągnięto północną granicę południowego odcinka pasa neutralnego. W rejonie Oran zajęto bez sprzeciwu wszystkie wsie na południowym brzegu rzeki Mereczenki. W ten sposób zajęto cały południowy odcinek, przyznanego nam terenu pasa neutralnego wraz z całą linią kolejową.

Obecnie oddziały nasze posuwają się dalej na odcinek środkowy ku linii Saury. Przejmowanie odcinka Ołkimińskiego dobiega końca. W rozmaitych punktach obejmowanej

strefy drobne utarczki i strzelanina. Stan dróg i mostów dobry.

Władze kolejowe zajęły się energicznie naprawą linii kolejowych uszkodzonych w kilku miejscach. Ludność miejscowa wita władze nasze i oddziały z nieklamną radością.

Litwini dotychczas nie przystąpili do objęcia przyznanego im części pasa neutralnego.

Warszawa. (AW.) Prezydent wileńskiej dyrekcji kolejowej Landsberg w rozmowie z korespondentem „Gazety Porannej” udzielił szczegółów o uszkodzeniu przez Litwinów linii kolejowej Wilno-Grodno, przyczem zaznaczył, że w piątek rano wysłano kolumny robotnicze dla naprawy linii, jak również ruchome warsztaty mostowe. Praca będzie prowadzona na 3 zmiany przez całą dobę. Dla oświetlenia toru wprowadzono ruchome elektrownie. Tor będzie w przeciągu kilku tygodni odrestaurowany.

bieraty nieraz niewłaściwe formy. Jeżeli objawy te świadomie czy nieświadomie miały charakter pochwalna zamachu, to należy się przeciwstawić temu nie tylko ze stanowiska religijnego, ale także obywatelskiego i państwowego. Nie wolno jednak zapominać o tem, że represje stosowane przy tej sposobności przez Rząd oraz stanowisko pewnego odłamku opinii publicznej przyczynia się też do podniecenia umysłów i rozbudzenia egzaltacji. Ze względu na interes Państwa dążyć musimy do uspokojenia umysłów po wypadkach grudniowych i wszystkich do współdziałania w tym kierunku nawołujemy. Żądamy jednak od czynników rządowych i innych, aby już nie jęczyły rany. Komisja prawnicza będzie mogła rozpatrzyć wniosek. Z naszej strony nie widzimy powodu do uchwalenia jego nagłośności, ponieważ ze stanowiska prawnego nie wytrzymał on krytyki, a demonstracyjna uchwała nie byłaby środkiem kojącym, lecz wywołałaby niebezpieczeństwa nie leżące w interesie ani Sejmu, ani Państwa”.

Nagłośność wniosku przyjęto 156 głosami przeciw 141, a wniosek odesłano do Komisji administracyjnej.

Następne posiedzenie we wtorek d. 27. bm. popołudniu.

Na marginesie pogłosek kuluarów sejmowych.

„Chwila” i „Naprzód” o projekcie rządu „centro-prawego”.

Lwów, 17. lutego.

Wczorajszy przebieg posiedzenia sejmowego stał się znów źródłem do kontynuowania pogłosek o dokonywującym się jakoby przegrupowaniu sił sejmowych na rzecz koncepcji rządu centro-prawicowego. Sprawy tej poświęca dzisiejsza „Chwila” sjonistyczna szereg uwag, pisząc: „Szkoda wielka, że na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu nie było Prez. Min. Sikorskiego, Może tego

żałować przede wszystkim sam p. Sikorski, gdyż w czasie omawiania wniosku nagłego w sprawie gloryfikacji zbrodni Niewiadomskiego miałby możliwość poczynić pewne spostrzeżenia, które zorientowałyby go bardziej w sytuacji parlamentarnej, aniżeli listy p. Witosa, wypierające się rokowań z Chjena.

Owe „spostreżenia” wedle „Chwili” odnoszą się do braku p. Witosa w czasie całej debaty nad wnioskiem, oraz do pewnego odciążania się posła Kiernika i znacznej części klubu P. S. L. przy głosowaniu nad wnioskiem. Wskazując następnie na stosunek głosów, które padły za wnioskiem w liczbie 156 przeciw 141 głosom, zaznacza „Chwila”, że w owej liczbie 156 głosów „mogło być conajwyżej kilku Piastowców reszta zaś — „jak oczekiwała tego prawica — odpłynęła do bufetu”. Ten przebieg głosowania, jak pisze dalej „Chwila” oznacza, „że rokowania między p. Korfiantym, a p. Witosem zaszyły tak daleko, iż menery Piastowców pragnęliby rzucić zasłonę na wypadki ubiegłe, aby nie miały współżycia wylaniającej się nowej wiśszości”.

Rozważaniom na ten temat poświęca krakowski „Naprzód” artykuł pt. „Witos i Korfianty”. Czytamy tam między innymi: „Mowa p. Korfiantego w dyskusji nad exposé Ministra Skrzyńskiego była mową „dyplomatyczną”, mową polityka, który chce wykazać, że ma kwalifikacje na Ministra, że można z nim wejść w porozumienie co do utworzenia koalicji. P. Korfianty jest ostrożny: raz się sparzył, gdy chciał do władzy iść przebojem, teraz więc poczyna sobie ostrożnie, aby

sobie poprawić reputację i okazać się „saionfähig”.

„Do kogoż mógłby się p. Korfianty zwrócić — ciągnie dalej wywód „Naprzód” — jak nie do p. Witosa, którego — jak powszechnie mówią — rozpierają żądze władzy... P. Witos jest jeszcze b. aktywny; nie chce reprezentować — wyobraźmy sobie p. Witosa w Belwederze! — a chce rządzić, chce mieć władzę, ponieważ ma tyle rąk do wypełnienia, tyle ludzi, czekających nagrody za to, co zrobili, a jeszcze więcej za to, czego nie zrobili... Dobraliby się więc pp. Korfianty i Witos. A może już się dobrafi?”

Nie wdajemy się w ocenę przytoczonych głosów i ich ironizującej strony, przytaczamy je tylko jako charakterystyczne odzwierciedlenie fluktuacji prądów i nastrojów w naszym, ciągle niestety nie skryształizowanym jeszcze, życiu parlamentarnym.

Dług przedwojenny Austro-Węgier.

Prezes lwowskiej Izby skarbowej komunikuje, że Międzynarodowa Komisja odszkodowań przedłożyła do końca lutego 1923 termin do wnoszenia protestów przeciw zarejestrowaniu i ostepowaniu przez władze austriackie tytułów niezabezpieczonego długu przedwojennego Austrii i Węgier (rent), należących do obywateli i instytucji polskich, a zatrzymanych, względnie zdeponowanych na terytorjum Republiki austriackiej. Protesty, połączone już z rekursami przeciw ewentualnej odmowie żądaniu skasowania stempla austriackiego, należy wnieść na ręce poselstwa polskiego w Wiedniu, III. Rennweg 1. Bliższych informacji co do formy i wymogów takich protestów, względnie rekursów można zasięgnąć w lwowskiej Izbie skarbowej i Wydziałach Rad powiatowych.

Komunikacja z G. Śląskiem.

Częściowe zniesienie ograniczeń w komunikacji towarowej na i przez Górny Śląsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 15. lutego.

Zakaz przyjmowania na stacjach polskich kolei państw. ładunku przesyłek na i przez Górny Śląsk został zniesiony.

W miejsce tego wydano zarządzenie, wedle którego bez wszelkiego ograniczenia dozwolonym jest przewóz przesyłek wojskowych, kolejowych, żywego, aprowizacji i paszy dla bydła na Górny Śląsk oraz w ruchu przechodnim przez Górny Śląsk, tudzież stempla górniczych dla kopalni na Górnym Śląsku, wapna dla Chorzowa i drzewa celulozowego dla papieru — Natomiast inne przesyłki dla Górnego Śląska lub przez G. Śląsk wolno przyjmować tylko w ograniczonej ilości, jedynie za zezwoleniem kompetentnej dla stacji nadania dyrekcji kolejowej uwidocznionem na listach przewozowych.

6 milionów dolarów otrzyma Polska za cukier.

Warszawa. (AW.) Dzienniki donoszą, że na zasadzie porozumienia się z cukrownikami, Ministerstwo skarbu otrzyma 1.300.000 funtów sterlingów za wywieziony w kampanii zeszłorocznej cukier. Stanowi

to 6.000.000 dolarów.

Suma ta powiększy zapas walutowy w P. K. K. P., pozwalając zaspokoić zapotrzebowania walutowe ze strony przemysłu i banków.

go domu em. n. a. s. a. c. i. w. m. s. t. ustawy z 31. 12. 1918 Nr. 129 Dzp. zarządza się na wniosek Julji Kozicki...

Sąd okręgowy Oddział IV. Czorków, dnia 8 lutego 1923. 1345

T. 32/3. Iwan Pańko syn Stefana urodzony w Mitkowiecch 1878 od roku 1917 nie daje o sobie wiadomości...

Sąd okręgowy Oddział V. Przemyśl 8 lutego 1923 1372

T. 236/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Łazarowicz syn Wasyla, urodzony 16 listopada 1833...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Kołomyja, 3 października 1921 1298

T. V. 127/21/4. Ignacy Olszowy urodzony 1884 w Kolbnszowej górnej syn Wojciecha i Agnieszki, powołany z pomocą...

Sąd okręgowy Oddział V. Rzeszów, dnia 18 października 1921 1356

T. 275/22. Edykt. Petro Burak syn Fedia urodzony 9 kwietnia 1880, zamieszkały w Berlohach, żołnierz austr. armji...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, 3 października 1922. 136

T. 221/22. Edykt. Piotr Prorocki urodzony 22 października 1880, zamieszkały w Tyśmienicy żołnierz austr. armji...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, 27 lipca 1922. 1335

T. 196/22. Jakim Szkaraban syn Jura urodzony 20 września 1885 w Nieznanowie pow. Kamionka strumił, odszedł w r. 1914 do wojska...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Złoczów, 3 stycznia 1922. 1264

T. 276/22. Marja Łabczuk nr. Johanik, urodzona 27 grudnia 1871 w Kontach pow. Złoczów, wyjechała w r. 1913 do Kanady...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Złoczów, 3 stycznia 1922. 1265

T. 278/22. Józef Długosz syn Grzegorza urodzony 8 września 1906 w Pietryczach, w polowe spura zowa...

ny, głuchoniemy i ciężko chore na epilepsję, wydał się w czerwcu 1915 roku z domu rodzicielskiego...

Złoczów, 24 grudnia 1922. 1270

T. 153/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Oleńnik syn Petri urodzony 31 lipca 1882 w Koriczu pow. Kolomyja...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Kołomyja, 9 listopada 1922. 1351

T. 365/22. Stefan Zacharków syn Ołeksy urodzony 7 stycznia 1883, zamieszkały w Zborze, żołnierz austr. armji...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, 13 września 1922. 1330

T. 168/2. Mechel Tieger syn Izraela, lat 41, zamieszkały w Perbach żołnierz austr. armji...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, 1 listopada 1922. 1331

T. 321/22. Edykt. Stanisław Kuziów syn Piotra urodzony 17 marca 1876, zamieszkały w Tyśmienicy żołnierz austr. armji...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, 22 września 1922. 1332

T. 47/22. Edykt. Ołeksa Rewczuk syn Dmytra urodzony 29 maja 1886 zamieszkały w Mędzyborcach, żołnierz austr. armji...

Sąd okręgowy Oddz. IV. Stanisławów, 4 listopada 1922. 1340

T. 261/22.4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Buczma, syn Szymona urodzony 23/10 1886 w Kamionce lasowej...

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 18. października 1922. 1292

T. 211/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Ranciov, syn Łukasza i Paraskewii urodzony dnia 2. sierpnia 1891 w Kruszelnicy...

wyż wymienionym, a Teodora Ranciova, ożbie żyje, wzywa się, aby przed afżej wymienionym Sędem stał się lub w inny sposób uwiadomił...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stryj, dnia 13. grudnia 1922. 1353

T. 358/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Jurko Sawczyn, syn Nykoły i Tekli, urodzony 23. kwietnia 1884 w Lipowiu...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stryj, dnia 26. sierpnia 1921. 1354

T. VI. 374/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Tendera, maszynista a Żułowcu, powiat Bzescz, przydzielony 1914 do 32 pułku strzelców...

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI. Kraków, dnia 30. listopada 1922. 1221

T. 329/23. Mikołaj Dział, syn Stefana urodzony 14. 12. 1875 w Złoczowie powołany w r. 1914 do wojska austr. brał udział w bitwach na froncie rosyjskim...

Sąd okręgowy Oddział IV. Złoczów, dnia 15. grudnia 1922. 1273

T. IV. 161/22.3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Franciszek Kruszyński z Kozłówka, syn Antoniego i Katarzyny urodzony 4. października 1882 w Kozłówku...

Sąd okręgowy Oddział IV. Jasło, dnia 23. listopada 1922. 1347

T. 85/22. Michał Ryłów syn Waśka i Marji z Bóbrki powiat Lisko wcielony do szeregu 45 pp brał udział w wojnie na froncie serbskim...

Sąd okręgowy oddział IV. Sanok, dnia 6 stycznia 1923 1199

T. 191/22. Jurko Kowalczyk, rolnik z Bereżnicy wyżnej jako żołnierz 19 dywizji piechoty armji polskiej zginął z końcem czerwca 1920 w walkach na Ukrainie...

